


Edyta Żyrek-Horodyska*

 <https://orcid.org/0000-0002-7276-1736>

Idea *slow travel* a rozwój reportażu podróżniczego. O intermedialnym projekcie *Out of Eden Walk* Paula Salopka

Streszczenie

Niniejszy artykuł poświęcony jest omówieniu intermedialnego projektu dziennikarskiego pn. *Out of Eden Walk* autorstwa amerykańskiego reportera Paula Salopka. Projekt ten, którego fundamentem jest dziennikarska rzetelność i pogłębiony ogląd rzeczywistości, wpisuje się w ramy popularnych w ostatnich latach nurtów, takich jak *slow journalism* oraz *slow travel*. W zamierzeniu Salopka *Out of Eden Walk* stanowi alternatywę dla opierających się na szybkości przekazu mediów masowych oraz dla coraz bardziej umasowionego podróżopisarstwa. Celem szkicu jest pokazanie, w jaki sposób Salopek wykorzystuje mechanizmy konwergencji mediów do stworzenia intermedialnego przekazu dziennikarskiego, dystrybuowanego przy pomocy zróżnicowanych platform komunikacyjnych uwzględniających potencjał zarówno nowych, jak i tradycyjnych mediów.

* Dr, Uniwersytet Jagielloński w Krakowie, Wydział Zarządzania i Komunikacji Społecznej, Instytut Dziennikarstwa, Mediów i Komunikacji Społecznej, ul. Łojasiewicza 4, 30-348 Kraków; e-mail: edyta.zyrek@uj.edu.pl

Słowa kluczowe: Paul Salopek, Out of Eden Walk, wolne dziennikarstwo, reportaże, konwergencja mediów

*Our period is given over to the demon of speed,
and that is the reason why it so easily forgets its own self¹*

Milan Kundera, *Slowness*

„Chcemy przeżyć coś wyjątkowego, udać się w podróż, która jest jedyna w swoim rodzaju, szukamy wrażeń, które różnią się od domowej codzienności, migawek kodaka, które możemy obejrzeć z innymi po powrocie do domu. Najlepiej, jeśli towarzyszą nam ludzie podobni do nas, szyldy i menu są w naszym języku, jedzenie jest rozpoznawalne, a przewodnicy rozumieją nasze potrzeby”² – taki obraz ponowoczesnego podróżnika wyłania się z książki reportażowej szwedzkiej dziennikarki Jennie Dielemans pt. *Witajcie w raju. Reportaże o przemyśle turystycznym*. Opisana w niej idea *fast travellingu*, której filarami jest dążność do zobaczenia jak największej liczby miejsc, szybkość przemieszczania się i konsumowania wrażeń, znajduje swoje wyraźne odzwierciedlenie we współczesnym reportażu podróżniczym, eksponującym egzotyczną stronę rzeczywistości, często percypowanej oczyma reportera-travelebryty. Choć – wydawać by się mogło – rewolucja cyfrowa, idea WEB 2.0 i związana z nią kategoria cyfrowego narcyzmu dodatkowo sprzyjać będą promowaniu i ewolucji tego modelu, wykształciły one i upowszechniły – co ciekawe – także model do travelebryckiego antagonistyczny, ukształtowany w duchu zyskującej w ostatnich latach coraz większą popularność idei *slow life*.

Złożoność ruchu *slow* trafnie uchwycił Carl Honoré w swej publikacji pt. *Pochwała powolności*³, w której tytułową kategorię rozważał w odniesieniu do piękna, jedzenia, miast, technik kształtowania ciała i umysłu, medycyny, seksu, pracy, wypoczynku oraz wychowania dzieci. Wydaje się, że zaproponowany przez publicystę katalog warto rozszerzyć dodatkowo o komponent dziennikarstwa, które obecnie stara się odwrócić dominującą w mediach koniunkturę zogniskowaną wokół szybkości, wydajności i efektywności, proponując w zamian nowe paradygmaty komunikacyjne opierające się na jakościowych publikacjach przygotowywanych bez presji czasu.

Idea *slow travellingu* jawi się obecnie nie tylko jako atrakcyjna alternatywa dla masowej turystyki, lecz także jako *sui generis* strategia coraz częściej wybierana

¹ M. Kundera, *Slowness*, Harpercollins, New York 1996, s. 115.

² J. Dielemans, *Witajcie w raju. Reportaże o przemyśle turystycznym*, przeł. D. Górecka, Czarne, Wołowiec 2011, s. 36.

³ Por. C. Honoré, *Pochwała powolności. Jak zwolnić tempo i cieszyć się życiem*, przeł. K. Umiński, Drzewo Babel, Warszawa 2011.

przez dziennikarzy, przygotowujących swe reportaże podróżnicze zgodnie z wytycznymi tzw. *slow journalism*. Jednym z przedstawicieli tego nurtu jest amerykański dziennikarz Paul Salopek, który w rozpisany na niemal dekadę dziennikarskim projekcie pn. *Out of Eden Walk* (pol. *Wyjście z Raju*) przemierza Ziemię śladami ewolucji człowieka. Projekt ten – realizowany w duchu *slow journalism* – prezentowany jest przy użyciu nie tylko mediów tradycyjnych (drukowana wersja magazynu „National Geographic”), ale także cyfrowych (Twitter, Instagram, Facebook, strona internetowa „National Geographic”), gwarantujących *slow travellerowi* natychmiastowość rozpowszechniania komunikatu, zaś odbiorcy jego przekazu umożliwiającym śledzenie na żywo pokonywanej przez reportera trasy i wchodzenie z nim w rozmaite interakcje.

Wychodząc od analizy eksperymentalnej formy dziennikarskiej, za jaką niewątpliwie uznać należy *Out of Eden Walk*, w niniejszym szkicu chciałabym skupić się na zaprezentowaniu głównych założeń koncepcji reporterskiego *slow travellingu*, który w dobie medialnej konwergencji⁴ przekształca tradycyjny reportaż podróżniczy w złożony, intermedialny projekt. Istotne wydaje się zwłaszcza zbadanie, w jaki sposób rekonfiguracja technologiczna, której w dobie zwrotu audiowizualnego podlega przekaz medialny, traktowana może być jako narzędzie popularyzowania jakościowego dziennikarstwa.

Fast i slow: dziennikarstwo dwóch prędkości?

Rywalizacja poszczególnych redakcji o pierwszeństwo przekazania informacji nabrała szczególnego rozpędu właśnie w epoce mediów cyfrowych. Obecnie skala ich oddziaływania ulega stałemu potęgowaniu, gdyż dysponują one wieloma narzędziami umożliwiającymi natychmiastowe powiadamianie odbiorców o określonym zdarzeniu, upowszechniają przygotowywane na żywo relacje w miejsce spisanych już *post factum* sprawozdań, dowartościowują kontekst wizualny, a nawet angażują odbiorcę w proces współtworzenia komunikatów. Media padają także ofiarą ponowoczesnego kultu szybkości, o czym pisał Bruce Sterling, tworząc katalog tzw. *dead media* ('martwe media') – przestarzałych, nienadających się za przemianami współczesnego świata narzędzi komunikowania⁵.

Dziennikarka Teresa Torańska tak charakteryzowała stan, w jakim w wieku XXI znalazła się mediasfera: „Teraz pisze się lakonicznie. Szybciej zmierzamy do sedna,

4 Por. H. Jenkins, *Kultura konwergencji. Zderzenie starych i nowych mediów*, przeł. M. Bernatowicz, M. Filiciak, Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne, Warszawa 2007.

5 Szerzej na temat projektu pisze Magdalena Szpunar; por. M. Szpunar, *Nowe – stare medium. Internet między tworzeniem nowych modeli komunikacyjnych a reprodukowaniem schematów komunikowania masowego*, Wydawnictwo IFiS PAN, Warszawa 2012, s. 20.

przez flesze, sygnały, że jesteśmy – tu i tu. Robimy akcję, a nie opisujemy. Życie przyspieszyło. Nastąpiła cywilizacja szybkiej informacji i problemów”⁶. W podobnym, wysoce krytycznym tonie, wypowiadał się na temat szybkości współczesnych mediów Ryszard Kapuściński, notując na kartach *Lapidarium I* następujące spostrzeżenie: „Wiadomość w gazecie elektronicznej, która błyskawicznie przeniesie informację do każdego domu. Tak, ale problem polega na tym, że procesowi przyspieszenia informacji towarzyszy zjawisko jej splotenia. Coraz więcej informacji, ale coraz płytszych”⁷. Kapuściński, który zmarł w 2007 roku, nie mógł jeszcze – co oczywiste – dostrzec i zdiagnozować wszystkich wyzwań i problemów, jakie powstały w efekcie tak zawrotnego przyspieszenia mediów w epoce cyfrowej. Koncepcja *fast news*, której niejako „produktem ubocznym” stają się dziś *fake newsy*, *clickbaity*, przekazy niezwyryfikowane, powierzchowne i skonstruowane na wzór wysoce sensacyjnego wzorca, funkcjonuje obecnie jako element szerszego modelu, określanego przez Zbyszko Melosika mianem „kultury instant”. Cechuje ją – powiada badacz – „natychmiastowość komunikacji”. Przywołana reguła rządzi zarówno funkcjonowaniem telefonu komórkowego, jak i nadającej 24 godziny na dobę stacji informacyjnej CNN⁸.

Koncepcja *slow journalism*, funkcjonująca jako alternatywa dla gloryfikujących szybkość przekazów medialnych, stanowi swoisty powrót do dziennikarstwa nieobarczonego presją czasu, nastawionego na jakościowe komunikaty przygotowane z poszanowaniem etyki dziennikarskiej⁹. Jak zauważają Bob Franklin i Lily Canter, *slow journalism* nie odrzuca WEB 2.0, lecz chętnie korzysta z potencjału mediów cyfrowych, dowartościowując – co istotne – upowszechnianą przez nie nową estetykę komunikowania, opartego jednocześnie na słowie, dźwięku i obrazie¹⁰. Epitet *slow* charakteryzować ma nie tylko sposób gromadzenia, przetwarzania i prezentowania treści przez dziennikarza, ale także funkcjonowanie odbiorcy, który percypując tego typu przekazy, winien zarzucić perspektywę „konsumenta” medialnych treści, zastępując ją lekturą dogłębną, krytyczną, uważną, a więc wpisującą się w model opatrzony przez Nową Krytykę etykietą *close reading*.

Gloryfikacja *fast newsów* i coraz większe zainteresowanie, jakim cieszy się *slow journalism*, sprawiają, iż uprawnione wydaje się dziś mówienie – parafrazując może na wyrost dyskurs publicystyczny – o dziennikarstwie „dwóch prędkości”. Oba te modele – zarówno ten przygotowywany pospiesznie, newsowy, opierający swą

⁶ T. Torańska, M. Purzyńska, *Ja. My. Oni*, Agora, Warszawa 2013, s. 101.

⁷ R. Kapuściński, *Lapidaria I-III*, Agora, Warszawa 2008, s. 17.

⁸ Por. Z. Melosik, *Kultura instant – paradoksy pop-tożsamości*, [w:] *Edukacja. Społeczne konstruowanie idei i rzeczywistości*, red. M. Cylkowska-Nowak, Wolumin, Poznań 2004, s. 372–385.

⁹ Por. E. Żyrek-Horodyska, *Slow journalism, czyli reporterska szkoła uważności*, „Społeczeństwo i Polityka” 2019, nr 4, s. 25–41.

¹⁰ Por. B. Franklin, L. Canter, *Digital Journalism Studies. The Key Concepts*, Routledge, London, New York 2019, s. 227.

skuteczność na szybkości komunikowania, jak i ten pogłębiony, kładący nacisk na rzetelność i wnikliwą, wymagającą czasu analizę – stanowią obecnie komplementarną całość i funkcjonują jako swoisty dwugłos współtworzący aktualną narrację o świecie.

Reportaż podróżniczy w wersji *slow*

Podstawowymi komponentami omawianego w niniejszym szkicu gatunku są podróż oraz starający się ją udokumentować autor dziennikarskiej narracji, zasadniczo dostosowanej do specyfiki i ograniczeń medium, przy pomocy którego jest ona dystrybuowana. Reportaż podróżniczy (także w wersji cyfrowej, realizowanej za pomocą blogów czy vlogów) jest obecnie gatunkiem niezwykle popularnym, co wynika między innymi z szerokiego zainteresowania światem i będącej odpowiedzią na tę potrzebę masowej turystyki. Jako forma wyjątkowo podatna na rozmaite technologiczne modyfikacje, podlega procesom konwergencji i zyskuje wymiar interaktywny. Zdaniem Katarzyny Frukacz,

Złożoność zjawisk łączonych z konwergencją można rozpatrywać w aspekcie „zewnątrznym”, zachodzącym na poziomie infrastruktury i kultury medialnej, oraz „wewnętrznym”, odnoszącym się do zawartości przekazów obecnych w mediasferze. Reportaż – jako gatunek literacko-dziennikarski funkcjonujący w środowisku mediów masowych – ewoluuje za sprawą obu wymienionych płaszczyzn¹¹.

Również (a może przede wszystkim) w swym wariancie podróżniczym reportaż ulega obecnie bardzo silnym wpływom digitalizacji wiążącej się ze znaczącym skróceniem czasu potrzebnego na percepcję tekstu. Jako taki gatunek pozostaje ponadto pod wpływem procesów wzmożonej komercjalizacji, czego świadectwem są reportaże książki podróżnicze autorstwa celebrytów i popularnych osobowości telewizyjnych, takich jak Jarosław Kret, Robert Makłowicz czy Piotr Kraśko.

Ponowoczesny turysta – konstatuje Zygmunt Bauman – „[...] opuszcza dom w poszukiwaniu wrażeń. Wrażenia, i opowieści o wrażeniach – oto jedyny łup, z jakim wraca, i jedyny, na jakim mu zależy”¹². Odpowiedzią na ten swoisty głód emocji, niezwykłości i egzotyki stał się między innymi współczesny reportaż podróżniczy, który epatuje niecodziennymi obrazami, szokuje i w sposób szczególny uprzywilejowuje osobę barwnego, a nierzadko kontrowersyjnego reportera-podróżnika. Doskonałym przykładem *travelebryckiej* odmiany gatunku są liczne

¹¹ K. Frukacz, *Polski reportaż książkowy. Przemiany i adaptacje*, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 2019, s. 146–147.

¹² Z. Bauman, *Ponowoczesne wzory osobowe*, „Studia Socjologiczne” 2011, nr 1, s. 452.

dziennikarskie projekty transmedialne, w których opowieść o świecie dystrybuowana jest jednocześnie przy pomocy reportażu książkowego, telewizyjnego, fotoreportażu, a także rozmaitych form nowomediálních (np. blogów czy kont na portalach społecznościowych). Tęgo rodzaju narracje podróżnicze w zasadniczy sposób uprzywilejowują obraz, nierzadko redukując złożoną narrację o świecie do serii atrakcyjnych, barwnych anegdot i ciekawostek¹³.

Obok turystyki w wersji *all inclusive* – jak pokazuje Marta Sukiennik – współcześnie coraz większym zainteresowaniem cieszy się ruch *slow travel*, w którego tematycznym profilu ujawniają się takie komponenty, jak postawa antykonsumpcjonistyczna, pragnienie przeżycia autentycznych doznań i praktykowanie uważności:

Slow Tourism jest przeciwieństwem nastawionej na luksus wygody, charakteryzującej się szybkim tempem zwiedzania, hedonistycznym i egoistycznym nastawieniem w stosunku do odwiedzanych miejsc „turystyki twardej”. „Powolni” turyści nie ulegają presji „zaliczania” typowych atrakcji turystycznych i pogoni za wykreowanymi przez turystyczny przemysł doznaniem. Zdecydowanie chętniej zatrzymują się na dłużej w jednym miejscu [...]. Gotują na bazie lokalnych produktów, wybierają się na piesze i rowerowe wycieczki, eksplorują miejscowość, poznają lokalną społeczność, a nawet włączają się w jej działalność [...]¹⁴.

Odrzucając standardowe oferty biur podróży i poszukując autentycznych (a nie hotelowych, wyreżyserowanych i zunifikowanych) wrażeń, podróżnicy jako wartość traktują powolną kontemplację przestrzeni, spotkania z rdzennymi mieszkańcami i możliwość chwilowego współuczestniczenia w ich codzienności. Chodzi o poznawanie kultury Innego bez nadmiernej egzaltacji, swobodne i niepodlegające presji czasu delektowanie się lokalnym życiem. Nie bez znaczenia w popularyzowaniu tego modelu pozostają – jak twierdzą Janet Dickinson i Les Lumsdon – względy ekologiczne, wymuszające zmianę w sposobach przemieszczania się¹⁵. Taki sposób podróżowania po świecie, opierający się na spokojnym, często niezaplanowanym i zależnym od pewnej przypadkowości, eksplorowaniu przestrzeni, przeniknął także na grunt podróżopisarstwa i znalazł swoje odzwierciedlenie we współczesnym reportażu podróżniczym.

Ruch *slow travel* odrzuca sposób podróżowania oparty na wykreowanym przez globalny przemysł turystyczny wzorcu „konsumenta” kolejnych atrakcji turystycznych¹⁶.

¹³ Por. E. Żyrek-Horodyska, *Nowodziennikarskie eksperymenty z formą reportażu podróżniczego. Kazus „Białej gorączki” Jacka Hugo-Badera*, „Studia Humanistyczne AGH” 2019, nr 2, s. 96.

¹⁴ M. Sukiennik, *Turystyka w czasach przesyty. Slow Travel jako alternatywa*, „Turystyka Kulturowa” 2014, nr 3, s. 26.

¹⁵ Por. J. Dickinson, L. Lumsdon, *Slow Travel and Tourism*, Earthscan, London, Washington DC 2010.

¹⁶ M. Sukiennik, dz. cyt., s. 31.

Takie poznawanie świata wymaga nowego sposobu jego opisu, stąd dziennikarska podróż przygotowana zgodnie z wytycznymi *slow journalism* jawi się niewątpliwie jako najbardziej adekwatna forma dokumentowania rzeczywistości, domagająca się wypracowania nowej strategii komunikacyjnej. Filarami tak konstruowanego reportażu podróżniczego stają się: wyjątkowa dbałość o estetykę przekazu, szeroka synteza zjawisk, intermedialność (połączenie komunikatów tekstowych, fotografii i *video*), obszerność i wielowątkowość dokumentarnej narracji, powrót do edukacyjnej funkcji mediów, naoczność, prymat opisywanej rzeczywistości zewnętrznej nad dokumentowaniem wrażeń oraz doświadczeń samego autora.

Reportaż podróżniczy w wersji *slow* w dużej mierze koresponduje z założeniami, na jakich opiera się *slow tourism*. Komponenty takie jak wnikliwy, pogłębiony ogląd rzeczywistości, podróżowanie poza utartym szlakiem, otwartość na sprawy dnia codziennego, zastąpienie opozycji „ja – Inny” wspólnotową kategorią „my”, zarzucenie etnocentrycznego spojrzenia czy unikanie egzotyzacji opowieści to elementy łączące figurę *slow* podróżnika ze *slow* reporterem. Dla jednego i drugiego zdecydowanie istotniejsza wydaje się droga do celu aniżeli jego osiągnięcie; kluczowy staje się także sposób jej pokonania. Powolni turyści i reporterzy zamiast samochodu wybierają najczęściej pieszą wędrowkę bądź środki transportu umożliwiające kontakt ze społecznością lokalną. Od kurortów i metropolii preferują *cittaslow* – małe miejscowości usytuowane z dala od głównych szlaków, kultuwujące lokalne rzemiosło i opierające się unifikacyjnym pokusom globalizacji¹⁷.

Slow journalism w ujęciu Paula Salopka

Amerykański reporter Paul Salopek urodził się w 1962 roku w Kalifornii. Dwukrotnie (w roku 1998 oraz 2001) został uhonorowany nagrodą Pulitzera (pierwszą nagrodę otrzymał za artykuły objaśniające różnorodność ludzkiego genomu, drugą natomiast za reportaż poświęcony sytuacji w Afryce). Jako absolwent studiów biologicznych początkowo nie wiązał swojej kariery z mediami¹⁸. Zanim skończył 30 lat, był zatrudniony jako rybak i pracownik fizyczny. Z dziennikarstwem związał się od roku 1984, pracując początkowo przez kilka miesięcy jako freelancer, a następnie pisząc dla takich periodyków jak „Chicago Tribune”¹⁹ czy „National Geographic”. Jako reporter od początku starał się znaleźć nową perspektywę dla relacjonowania

¹⁷ Por. A. Gruszecka-Tieśluk, *Sieć Cittaslow – strategią rozwoju małych miast w Polsce?*, „Studia Ekonomiczne” 2013, nr 2, s. 383–393.

¹⁸ <http://www.bbc.com/travel/bspoke/story/20150326-travel-pioneers/paul-salopek/index.html> [dostęp: 21.01.2020].

¹⁹ Por. H.-D. Fischer, *Foreign Correspondents Report from Africa. Pulitzer Prize Winning Articles and Pictures*, LIT Verlag, Zurich 2014, s. 141–142.

wydarzeń. Nim wyruszył w swą kilkuletnią podróż po świecie, dał się poznać jako uzdolniony reporter zajmujący się tematyką społeczną i wojenną:

Moje podejście zawsze opierało się na zagłębianiu się w temat. Nie próbuję konkurować z ważnymi redakcjami, takimi jak „New York Times”, które wchodzą w temat, bardzo dokładnie opowiadają historię, a potem wychodzą. Ja zostaję. Poszukuję spokojnych miejsc na świecie, o których nie ma informacji. Zwykle oznacza to, że coś się tam dzieje, ale nikt jeszcze nie jest tym zainteresowany. Spędziłem dekadę w Afryce. Opowiedziałem o Ameryce Łacińskiej, Azji Środkowej, wojnach na Bałkanach i o Bliskim Wschodzie²⁰.

W styczniu 2013 roku Salopek zainicjował swój bodaj najgłośniejszy projekt dziennikarski, rozpisany początkowo na siedem lat. Pieszą wyprawę przez kontynenty dziennikarz rozpoczął od uznawanej za kolebkę ludzkości Etiopii, kolejno na trasie swej podróży umieszczając takie miejsca, jak Iran, Indie, Chiny, Rosja, Alaska, Kanada, USA, Meksyk, Ameryka Środkowa i Południowa oraz – finalnie – Chile. Przebieg liczącej 34 tys. kilometrów podróży nie jest przypadkowy, ma bowiem odtworzyć trasę migracji człowieka prehistorycznego z Afryki na inne obszary globu. Jest przede wszystkim szansą na rzeczywiste spotkanie z ludźmi i przestrzenią, w której żyją.

Wydaje się, iż projekt, którego zakończenie przewidywano początkowo na rok 2020, znacząco się wydłuży. W styczniu 2020 roku reporter ciągle znajdował się bowiem na terytorium Indii, planując swą dalszą wyprawę do Birmy, Laosu i Tajlandii. W zamieszczonym 15 listopada 2019 roku wpisie na Facebooku przywołana została sugestywna wypowiedź Salopka, który następującymi słowami odniósł się do faktu, iż *Out of Eden Walk* nie zamknie się w nakreślonych początkowo ramach czasowych: „Nie jestem spóźniony. [...] Jestem dokładnie na czas”²¹. Sformułowanie to dobitnie pokazuje, iż założenia reportera wpisują się w paradygmat gatunku określonego swego czasu przez Zbigniewa Bauera mianem „reportażu antymedialnego”²², w którym dziennikarz sytuuje się blisko poszczególnych bohaterów, wykazuje się wrażliwością i uważnością na ich los oraz nie podporządkowuje

20 “My approach has always been immersive. I don’t try to compete with big guys like The New York Times who go in, cover stories very thoroughly and then leave. I stay. I seek out quiet points of the world where there is no news. Usually, that means something is happening there but no one is interested yet. I spent a decade in Africa. I’ve covered Latin America, Central Asia, the Balkan Wars and the Middle East” [tłum. E.Ż.H.]; <http://www.bbc.com/travel/spotlight/story/20150326-travel-pioneers/paul-salopek/> [dostęp: 21.01.2020].

21 „I am not delayed. [...] I am just on time” [tłum. E.Ż.H.]. Informacja ta pojawiła się na profilu *Out of Eden Walk* zamieszczonym na Facebooku (wpis z 15.11.2019); <https://www.facebook.com/OutOfEdenWalk/posts/2969097923117781> [dostęp: 21.01.2020].

22 Por. Z. Bauer, *Antymedialny reportaż Ryszarda Kapuścińskiego*, PAP, Warszawa 2001.

tworzonej narracji uprzywilejowanemu przez media powierzchownemu, infotainmentowemu czy popkulturowemu dyskursowi.

Już od momentu zainicjowania projektu Salopek bardzo wyraźnie włączył go w obszar *slow journalism*, wielokrotnie w udzielanych wywiadach odwołując się do tej koncepcji właśnie w kontekście refleksji nad ewolucją reportażu podróżniczego. Podkreślał, że jego intencją staje się scalenie poszczególnych faktów w panoramiczny obraz rzeczywistości: „*Slow journalism* pozwala mi tworzyć ukryte powiązania, których brakuje, gdy podróżujemy zbyt szybko”; „Świat jest złożony, więc potrzebujemy czegoś więcej niż tylko krótkich informacji”²³. Przymiotnik *slow* definiuje reporter w dwojaki sposób. Zwraca mianowicie uwagę na tempo podróży, jak również na formę dokumentowania jej w mediach:

Ten projekt został pomyślany jako sposób na obalenie konwencji typowej dla branży mediów cyfrowych. Iść całkowicie w przeciwnym kierunku niż ten, do którego wszyscy zmierzamy: szybko i powierzchownie. Wierzę, że w naszym życiu jest miejsce na dłuższe, bardziej przemyślane sposoby opowiadania historii, a podróż pozwala to osiągnąć. Poruszając się z prędkością 5 km na godzinę przez główne opowieści naszych czasów, uważam, że mogę osiągnąć lepsze ich zrozumienie [...]”²⁴.

Tak postrzegany reportaż podróżniczy ma być odpowiedzią na te dziennikarskie relacje z podróży, które redukują obraz kultur i przestrzeni do szokujących anegdot i pozbawionych kontekstu ciekawostek. Znamienne, iż reporter – wedle własnych deklaracji – postrzega swoją działalność jako aktywność subwersywną: wykorzystuje cyfrowe media, zdyskredytowane w jego oczach za popularyzowanie tzw. *clickbaitów* i materiałów dziennikarskich składających się z samych wyliczeń (*listicle*), by pokazać ich niebanalny potencjał w budowaniu obszernych, kontekstowych, intermedialnych narracji dziennikarskich, mogących dotrzeć do szerokiego grona mieszkańców w globalnej wiosce.

23 „*Slow journalism* allows me to make hidden connections that you miss when you travel too fast”; „The world is complicated, and we require more than just short bits of information” [tłum. E.Ż.H.]. B. Clark Howard, *Seven-Year Walk Highlights Power of „Slow Journalism”*, <https://www.nationalgeographic.com/news/2015/1/150114-slow-journalism-paul-salopek-eden-walk/> [dostęp: 24.01.2020].

24 „This project was devised as a way to subvert the conventions of the digital media industry. To go diametrically in the opposite direction that we’re all headed: faster and shallower. I believe there’s a space for longer, hopefully more thoughtful storytelling in our lives, and walking accomplishes this. By moving at 5 km an hour through the mains stories of our time, I think I gather a better understanding [...]” [tłum. E.Ż.H.]; M. Muzaffar, *Slow Journalist Paul Salopek is in India on his Epic 10-Year Walk Across Continents*, https://www.vice.com/en_in/article/pavbj9/slow-journalist-paul-salopek-is-in-india-on-his-epic-10-year-walk-across-continents [dostęp: 20.02.2020].

Out of Eden Walk

Projekt reportażowy *Out of Eden Walk*, redagowany pierwotnie w języku angielskim, czytelnicy mogą na bieżąco śledzić na stronie internetowej czasopisma „National Geographic”. W swym kształcie przypomina on zapiski dziennika z podróży, w którym z różną częstotliwością (zazwyczaj co kilka – kilkanaście dni) pojawia się nowy wpis, uzupełniany najczęściej licznymi fotografiami, krótkimi materiałami *video* oraz interaktywnymi mapami. W takim ujęciu projekt zyskuje wymiar multimedialny, oferując odbiorcy złożony obraz rzeczywistości dokumentowanej za pomocą elementów ikonograficznych, tekstu i dźwięku. Warto przy tym podkreślić, iż narzędzia komunikowania, jakimi dysponuje reporter, są bardzo oszczędne. Wśród nich znalazły się laptop, kieszonkowy aparat oraz telefon²⁵. Salopek zazwyczaj nie podróżuje sam, licząc na wsparcie lokalnych przewodników, którzy pełnią w projekcie fundamentalną rolę tłumaczy kultur:

Przez większość czasu podróżowałem z przewodnikami, ale to może się zmienić. Potrzebuję przewodników i tłumaczy w miejscach, gdzie nie znam języka. Mówię płynnie po hiszpańsku, więc w Ameryce Łacińskiej będę mógł całkowicie zrezygnować z tłumaczy. Ale prawdopodobnie nadal będę podróżował z ludźmi, ponieważ stają się oni kimś więcej niż tylko tłumaczami. Są interpretatorami krajobrazu i kultury – i są dobrymi towarzyszami wyprawy²⁶.

Uwagę zwraca intermedialny charakter całego projektu, wykorzystującego zróżnicowane mechanizmy konwergencyjne. Jego rdzeniem pozostaje strona internetowa, informująca czytelnika, iż – analogicznie jak tradycyjny reportaż książkowy – „ta opowieść jest podzielona na rozdziały”²⁷. Interesująco adaptuje ona także gatunkowy wzorzec diariusza. W ramach każdej z części publikowane są teksty przypominające w swej strukturze artykuł internetowy. Obok daty opublikowania wpisu, nazwiska autora (jest nim zazwyczaj Salopek, sporadycznie któryś z towarzyszących mu lokalnych przewodników) oraz umieszczonego pod reportażem pola komentarzy, tekst wzbogacony jest o tytuł i materiały ilustracyjne

25 Por. *Paul Salopek: the Slowest Journalist Alive?*, <https://www.slow-journalism.com/slow-journalism/paul-salopek-the-slowest-journalist-alive> [dostęp: 22.01.2020].

26 „Most of the time I've walked with guides, but that might change. I need guides and interpreters in places where I don't speak the language. I speak fluent Spanish so in Latin America I'll be able to dispense with interpreters completely. But I'll still probably walk with people because they become more than just the interpreters of language. They're interpreters of landscape, of culture – and they're good company”; <http://www.bbc.com/travel/bespoke/story/20150326-travel-pioneers/paul-salopek/index.html> [dostęp: 21.01.2020].

27 „This story is told in chapters” [tłum. E.Ż.H.]; *About the Out of Eden Walk*, <https://www.nationalgeographic.org/projects/out-of-eden-walk/about> [dostęp: 16.01.2020].

(np. fotografie, mapy, filmy). Dziennikarz proponuje odbiorcy lekturę angażującą i zrywającą z linearyzmem. Stąd chętnie korzysta z potencjału hipertekstu, podlinkowując wybrane zdania czy leksemy odsyłające czytelnika do dodatkowych informacji.

Dotychczas (do stycznia 2020 roku, gdy zgodnie z pierwotnymi założeniami projekt winien być finalizowany) w wirtualnej przestrzeni pojawiły się następujące rozdziały: 1. *Out of Africa* (Etiopia, Dżibuti, Morze Czerwone; styczeń 2013 – maj 2013); 2. *Holy Lands* (Arabia Saudyjska, Jordania, Zachodni Brzeg, Izrael; maj 2013 – czerwiec 2014); 3. *Autumn Wars* (Cypr, Turcja, Gruzja, Azerbejdżan; lipiec 2014 – marzec 2016); 4. *Silk Road* (Morze Kaspijskie, Kazachstan, Uzbekistan, Kirgistan, Tadżykistan, Afganistan, Pakistan; kwiecień 2016 – luty 2018); 5. *Riverlands* (Pakistan, Indie; luty 2018 do dziś²⁸). *Out of Eden Walk* angażuje także uwagę użytkowników mediów społecznościowych. Projekt posiada swój aktualizowany na bieżąco fanpage na Facebooku (obserwowany przez ponad 21 tys. użytkowników²⁹), obecny jest na Twitterze (konto outofedenwalk śledzi prawie 25 tys. internautów³⁰) oraz na Instagramie (ponad 80 tys. obserwujących³¹).

Adaptowanie przekazu do cyfrowych standardów opiera się na założeniu o komplementarności poszczególnych płaszczyzn komunikowania. Kluczową rolę w projekcie należy przypisać geolokalizacji oraz licznym tematycznym mapom, pozwalającym na bieżąco śledzić przebieg podróży dziennikarza i ukierunkowanym *par excellence* na potęgowanie wrażenia immersji. Ich sukcesywnym i rozłożonym w czasie opracowywaniem zajmuje się Harvard University Center for Geographic Analysis (CGA), wykorzystując w tym celu platformę ArcGIS. Klikając w znak geolokalizacji oznaczony komentarzem „Where’s Paul now”, odbiorca może ustalić dokładne położenie reportera, jak również śledzić przebieg wcześniejszych etapów jego podróży. Wielokrotnie wplecionym w tekst fotografiom towarzyszą z kolei mapy, pokazujące, w którym miejscu zrobione zostało określone zdjęcie. Projekt ma charakter interaktywny i jako taki zakłada symultaniczne korzystanie przez odbiorcę z kilku kanałów dystrybuowania informacji. Dopuszcza lekturę niesekwencyjną: w miarę przeglądania poszczególnych zdjęć na mapę nanoszone są kolejne punkty pozwalające zlokalizować oglądaną właśnie przestrzeń. Istotne znaczenie ma także mapa, na której oznaczane są miejsca zatrzymania Salopka przez policję (z podziałem na: *friendly stop*, *investigative stop* oraz *detained*). Reporter w następujący sposób uzasadnia konieczność prowadzenia tego rodzaju dokumentacji:

28 Tj. do 21.01.2020.

29 Dane na dzień: 27.01.2020.

30 <https://www.instagram.com/outofedenwalk/?hl=pl> [dostęp: 27.01.2020]; dane na dzień: 27.01.2020.

31 <https://twitter.com/outofedenwalk> [dostęp: 27.01.2020]; dane na dzień: 27.01.2020.

Powód: Oznaczanie zatrzymań przez policję na trasie globalnej wędrówki może pomóc wyjaśnić, nawet anegdotycznie, złożone znaczenie inności w naszych czasach – złoty wiek migracji, kiedy więcej osób niż kiedykolwiek wcześniej jest w ruchu, dobrowolnie lub pod przymusem. Oczywiście, że ważne jest to, dokąd podróżujemy. Ale to, gdzie i z jakiego powodu zostajemy zatrzymani, jest kluczowym elementem ludzkiej podróży³².

Dla autora projektu fundamentalne znaczenie ma pojęcie granicy, którą jako reporter, ale również osoba niezwykle ciekawa świata, Salopek przekraczał w swym życiu wiele razy. Warto podkreślić, że *Out of Eden Walk* jest próbą przekroczenia (a nawet unieważnienia) kolejnej, sytuującej się pomiędzy życiem prywatnym a zawodowym reportera. Salopek prezentuje raczej postawę dziennikarza w pełni zaangażowanego i – co istotne – łączącego wszechstronne kompetencje. Zapytany o obawy dotyczące powrotu do codziennego życia po siedmiu latach ciągłego angażowania się w zawodowy projekt odpowiedział:

Nie stanowi to dla mnie problemu, bo czymże jest zwykłe życie? Robiłem to odkąd skończyłem sześć lat. Pierwszą granicę przekroczyłem jako sześciolatek. I dorastałem w wiosce usytuowanej w środkowym Meksyku, w zupełnie odmiennej kulturze. Nie jest to dla mnie problemem, ponieważ nie mam domu. Nie mam normalnego życia, do którego miałbym wrócić. To jest właśnie moje normalne życie i będę się tym zajmował do końca życia³³.

Choć w swych reportażach dziennikarz podejmuje bardzo szerokie spektrum tematyczne, w sposób szczególny uprzywilejowuje kilka kwestii. Porusza mianowicie tematy takie jak migracja, ekologia, nierówny rozwój ekonomiczny, życie koczowników, rolników, mieszkańców wsi (a zatem społeczności możliwie zamkniętych, rzadko pojawiających się w mediach głównego nurtu). Mimo że Salopek nie

³² „The reason: Mapping police stops on a global trek might help illuminate, even anecdotally, the complex meanings of otherness in our times – a golden age of migration, when more people than ever before are on the move, either voluntarily or by force. Where we travel, of course, is important. But where we are stopped, and why, are key elements of the human journey” [tłum. E.Ż.H.]; P. Salopek, *Nat Geo's World Walker Maps Every Time Police Stop Him*, <https://www.nationalgeographic.co.uk/adventure/2019/10/nat-geos-world-walker-maps-every-time-police-stop-him> [dostęp: 21.01.2020].

³³ „It's not a concern for me, because what is normal life? I've been doing this since I was six years old. I crossed my first border at six and I was raised in a village in central Mexico in a dramatically different culture. I don't have those concerns because I don't have a home. I don't have a normal life to go back to. This is my normal life and I'll be doing it until I draw my last breath” [tłum. E.Ż.H.]; <http://www.bbc.com/travel/bespoke/story/20150326-travel-pioneers/paul-salopek/index.html> [dostęp: 21.01.2020].

pomija ważnych tematów politycznych, wiele uwagi poświęca też kontemplowaniu miejsc, obyczajów i krajobrazów, traktując je jako równoprawnych bohaterów swej reporterskiej narracji. Zaznacza przy tym, że jego celem nie jest poszukiwanie Innego i dokumentowanie egzotyki. Pisze bowiem o „nas” – uniwersalnej kategorii, mieszczącej ludzi bez względu na miejsce ich zamieszkania czy pochodzenie: „tak naprawdę nie uważam się za turystę, podróżnika ani podróżopisarza – powiada Salopek. Nie dostrzegam już egzotyki w stosunku do ludzi, czy to z Wall Street, czy z Lasu Równikowego Ituri. Piszę o tym, co bliskie: o nas”³⁴.

Out of Eden walk z założenia zasada się na programowaniu interakcji. Kluczowym elementem projektu jest zaangażowanie odbiorców, którzy – po pierwsze – mają możliwość komentowania poszczególnych wpisów reportera; po drugie – faktycznego zaangażowania się w ich upowszechnianie poprzez przekład wpisów na języki obce. Biorąc pod uwagę pierwszą ze wskazanych tu kwestii, zwrócić należy uwagę na interakcje pomiędzy dziennikarzem a czytelnikami jego reportażu, wpisujące się w ramy opisanej przez Waltera J. Onga wtórnej oralności³⁵, potęgującej zaangażowanie i uwypuklającej emocjonalny charakter komunikatów. Autor tworzy przekaz ukierunkowany na podtrzymanie dialogu z czytelnikiem. Wielokrotnie odpowiada na pojawiające się pod tekstami zapytania (określone na stronie jako *Share Your Thoughts With Paul*), doprecyzowuje i rozwija poszczególne wątki, opowiada o przyczynach zainicjowania projektu i dziękuje za otrzymywane od czytelników wsparcie. Wracając z kolei do kwestii drugiej, podkreślić należy, iż wpisy Salopka doczekały się już tłumaczenia na ponad dwadzieścia języków. Fakt ten przyczynił się niewątpliwie do ekspansji całego projektu i dostosowania go do standardów globalnego komunikowania. Czytelnik, wchodząc na stronę *Out of Eden Walk*, zachęcany jest do tego, by dołączyć do grona osób zajmujących się przekładaniem tekstów dziennikarza na języki obce. Fotografie tłumaczy-wolontariuszy wraz z ich imionami, krótkim biogramem oraz informacją o kraju pochodzenia umieszczone są na stronie projektu i stanowią rodzaj podziękowania za zaangażowanie internautów w rozpropagowanie informacji na temat poszczególnych etapów wyprawy Amerykanina.

Zastosowana w *Out of Eden Walk* interaktywność jest – jak można zauważyć – formą swoistej nobilitacji odbiorców, którzy nie tylko otrzymują szansę skomentowania wypowiedzi reportera, ale również mogą liczyć na odpowiedź z jego strony. Budowanie dialogu i oddolna aktywizacja publiczności wpisują się w paradygmat kultury uczestnictwa, sprzyjając jednocześnie kreowaniu medialnego wizerunku

³⁴ P. Salopek, *Reinkarnacja najświętszego miasta w Indiach*, tłum. Z. Sulikowski, <https://www.nationalgeographic.org/projects/out-of-eden-walk/articles/2019-03-indias-holiest-city-reincarnates-itself/?language=pl> [dostęp: 21.01.2020].

³⁵ Por. W.J. Ong, *Oralność i piśmienność. Słowo poddane technologii*, Wydawnictwa Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2011, s. 42.

reportera. Projekt Salopka jest bowiem przekazem wykazującym wzmożone tendencje intymistyczne: osobistym, upodmiotowionym, zasadzającym się na silnym eksponowaniu postaci autora. Jest zapisem jego indywidualnych doświadczeń, wyborów i przeżyć, udokumentowanych za pośrednictwem eksponujących reporterskie „ja” tekstów i fotografii. Jako taki doskonale wpisuje się zatem w schemat opisanej przez Michała Drożdża spersonalizowanej komunikacji cyfrowej, której konstytutywnymi elementami są „otwarty dialog, poczucie więzi, współzależności”³⁶.

Wspomnieć warto ponadto, iż tak szeroko zakrojony projekt reportażowy – ma – prócz funkcji informacyjnej – pełnić także funkcję edukacyjną. Salopkowi udaje się sprawnie połączyć realizowanie ambitnej dziennikarskiej misji z pragnieniem dotarcia do możliwie szerokiej grupy odbiorców. Na stronie internetowej *Out of Eden Walk* czytelnik znaleźć może zakładkę *In the Classroom*, w której znajdują się materiały edukacyjne, rekomendowane do wykorzystania na szkolnych zajęciach. Fakt użycia reportażu w charakterze materiału dydaktycznego Salopek ocenił w następujący sposób:

Są na świecie tysiące dzieci w wieku szkolnym, które śledzą ten projekt [...]. To także dla mnie ważna miara sukcesu. Podróż ma na celu przypomnienie młodym ludziom, że świat nie jest niebezpiecznym miejscem. Poszukiwacze mocnych wrażeń, którzy w telewizji robią ekstremalne rzeczy, [...] sugerują, że świat jest niebezpiecznym miejscem. Moja filozofia różni się od tej o 180 stopni. Świat jest Twój. Niezależnie od tego, czy zdajesz sobie z tego sprawę, czy nie, jesteś jego właścicielem. Możesz przejść przezeń tak, jakbyś był jego właścicielem lub możesz się go bać [...]. Możemy przypomnieć ludziom, że rzeczywiście, istnieją wojny, głód, choroby, takie jak Ebola, ale równie dobrze można zostać zabitym, pozostając w domu³⁷.

Wśród dostępnych materiałów znajdują się krótkie filmy edukacyjne z wypowiedziami reportera, wybrane teksty, które mogą stanowić materiał do analizy dla uczniów i studentów, mapy i tabele z danymi. Pojawiają się także niezwykle użyteczne dla nauczycieli pomoce dydaktyczne z przygotowanymi już poleceniami dla

³⁶ M. Drożdż, *Konwergencja mediów – tendencje, modele i konsekwencje*, „Studia Medioznawcze” 2008, nr 3, s. 97.

³⁷ „We have thousands of school kids around the world following this project [...]. That's also an important measure of success to me. The walk is also about reminding young people that the world is not a dangerous place. Thrill seekers who go on TV to do extreme things, [...] they're implying that the world is a dangerous place. My philosophy is 180 degrees the opposite. The world is yours. Whether you realise it or not, you own it. You can walk through it as if you own it or you can fear it [...]. If we can remind people that, yes, there are wars, there are famines, there are diseases like Ebola, but you can also get killed just staying at home” [tłum. E.Ż.H.]; <http://www.bbc.com/travel/ bespoke/story/20150326-travel-pioneers/paul-salopek/index.html> [dostęp: 21.01.2020].

uczniów. Są to przykładowo zadania dotyczące analizy mapy migracji ludności czy przygotowania menu na ceremonię religijną, które byłyby zgodne z obowiązującymi w danej kulturze wytycznymi³⁸.

Podsumowanie

Dokonany w niniejszym szkicu przegląd stosowanych przez Salopka mechanizmów konwergowania medialnych platform i treści pozwala sformułować wniosek, iż tworzony zgodnie z wytycznymi *slow journalism* projekt *Out of Eden Walk* jest potwierdzeniem tezy o nieustającym znaczeniu obszernych, publicystycznych gatunków dziennikarskich oraz o możliwości zaadoptowania ich do wymogów stale ewoluujących narzędzi komunikowania. Projekt Salopka dowodzi, iż takie gatunki, jak wielowątkowy reportaż czy szczegółowy raport, z powodzeniem funkcjonują także w środowisku mediów cyfrowych. Dystrybuowany przy pomocy różnorodnych platform reporterski przekaz zakłada możliwie szerokie oddziaływanie na czytelnika, będącego odbiorcą mediów tradycyjnych, jak też nowych mediów. Skonstruowanie reportażu w formie rozłożonego w czasie projektu pozwoliło autorowi wykroczyć poza narzucane zazwyczaj przez środki masowego przekazu ograniczenia, wynikające chociażby ze ściśle wytyczonego miejsca na szpaltach prasy drukowanej i limitowanego kształtem ramówki programu radiowego czy telewizyjnego. Dzięki efektowi wielomedialnej synergii w przedstawieniu podróży autor zyskał możliwość dogłębnego ukazania miejsc i bohaterów, jak również natychmiastowego wręcz podania pod ocenę odbiorców udostępnianych treści.

Slow journalist – czyli w tłumaczeniu na język polski uważny, wrażliwy dziennikarz – wykracza poza instytucjonalne ograniczenia współczesnych mediów i przypomina, że ich celem winno być przede wszystkim precyzyjne, rzetelne i pogłębione informowanie o złożonych problemach współczesnego świata. Jednocześnie w jego projekcie dostrzegalny jest nacisk na atrakcyjność opowieści i formalny eksperymentalizm. Dziennikarska wyprawa po śladach człowieka, wychodzącego z Afryki i podporządkowującego sobie kolejne obszary globu, ma wymiar nie tylko praktyczny, ale i metaforyczny. Podróż staje się bowiem także swoistym powrotem do korzeni; narzędziem mającym sprowokować dyskusje nad relacją człowieka i przyrody, a także – co wydaje się szczególnie istotne z punktu widzenia współczesności – sposobem zwrócenia uwagi na problemy ekologiczne i migracyjne, z jakimi borykają się mieszkańcy wielu obszarów globu.

Publikowany po przełomie cyfrowym, w epoce konwergencji i w kulturze presumpcji, reportaż podróżniczy Salopka opowiada odbiorcy o globalnych

³⁸ Por. *Out of Eden Walk in the Classroom*, <https://www.nationalgeographic.org/education/out-of-eden-classroom/#pulitzer> [dostęp: 22.01.2020].

problemach, rewidując przy tym dotychczasowy sposób myślenia o internetowym podróżopisarstwie. W dobie silnej ekspansji audiowizualnych form komunikowania oraz niepokojącej celebrytyzacji przekazów medialnych wyraźnie – co znamienne – odchodzi od travelebryckiego modelu, wprowadzając w miejsce kategorii Innego czy Obcego zdecydowanie bardziej adekwatną dla globalnej przestrzeni cyfrowej kategorię „my”. Dominująca w wielu tekstach reportażowych funkcja rozrywkowa zastępowana jest bądź uzupełniana traktowaną przez lata jako nieco archaiczna funkcją edukacyjną. Poszukując na gruncie web 2.0 takich środków wyrazu, które pozwoliłyby w sposób wielokanałowy, obszerny, ale i atrakcyjny opowiedzieć o najważniejszych wyzwaniach współczesnego świata, Salopek trafnie pokazuje, że w modelu *slow journalism* media cyfrowe mogą stać się dla jakościowego dziennikarstwa nie tylko zagrożeniem, ale i szansą. Właściwie wykorzystane, służą bowiem popularyzowaniu ambitnych projektów reporterskich.

Bibliografia

- Bauer Zbigniew, *Antymedialny reportaż Ryszarda Kapuścińskiego*, PAP, Warszawa 2001.
- Bauman Zygmunt, *Ponowoczesne wzory osobowe*, „Studia Socjologiczne” 2011, nr 1, s. 435–458.
- Dickinson Janet, Lumsdon Les, *Slow Travel and Tourism*, Earthscan, London, Washington DC 2010. <https://doi.org/10.4324/9781849776493>
- Dielemans Jennie, *Witajcie w raj. Reportaże o przemyśle turystycznym*, przeł. Dominika Górecka, Czarne, Wołowiec 2011.
- Drożdż Michał, *Konwergencja mediów – tendencje, modele i konsekwencje*, „Studia Medioznawcze” 2008, nr 3, s. 84–103.
- Fischer Heinz-Dietrich, *Foreign Correspondents Report from Africa. Pulitzer Prize Winning Articles and Pictures*, LIT Verlag, Zurich 2014.
- Franklin Bob, Canter Lily, *Digital Journalism Studies. The Key Concepts*, Routledge, London, New York 2019. <https://doi.org/10.4324/9781315406107>
- Frukacz Katarzyna, *Polski reportaż książkowy. Przemiany i adaptacje*, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 2019.
- Gruszecka-Tieśluk Agnieszka, *Sieć Cittaslow – strategią rozwoju małych miast w Polsce?*, „Studia Ekonomiczne” 2013, nr 2, s. 383–393.
- Honoré Carl, *Pochwała powolności. Jak zwolnić tempo i cieszyć się życiem*, przeł. Krzysztof Umiński, Drzewo Babel, Warszawa 2011.
- Jenkins Henry, *Kultura konwergencji. Zderzenie starych i nowych mediów*, przeł. Małgorzata Bernatowicz, Mirosław Filiciak, Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne, Warszawa 2007.
- Kapuściński Ryszard, *Lapidaria I–III*, Agora, Warszawa 2008.

- Kundera Milan, *Slowness*, Harpercollins, New York 1996.
- Melosik Zbyszko, *Kultura instant – paradoksy pop-tożsamości*, [w:] *Edukacja. Społeczne konstruowanie idei i rzeczywistości*, red. Mirosława Cyłkowska-Nowak, Wolu-min, Poznań 2004, s. 372–385.
- Ong Walter Jackson, *Oralność i piśmienność. Słowo poddane technologii*, Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2011.
- Sukiennik Marta, *Turystyka w czasach przesytu. Slow Travel jako alternatywa*, „Turystyka Kulturowa” 2014, nr 3, s. 21–38.
- Szpunar Magdalena, *Nowe – stare medium. Internet między tworzeniem nowych modeli komunikacyjnych a reprodukowaniem schematów komunikowania masowego*, Wydawnictwo IFiS PAN, Warszawa 2012.
- Torańska Teresa, Purzyńska Małgorzata, *Ja. My. Oni*, Agora, Warszawa 2013.
- Żyrek-Horodyska Edyta, *Nowodziennikarskie eksperymenty z formą reportażu podróżniczego. Kазus „Białej gorączki” Jacka Hugo-Badera*, „Studia Humanistyczne AGH” 2019, nr 2, s. 93–110. <https://doi.org/10.7494/human.2019.18.2.93>
- Żyrek-Horodyska Edyta, *Slow journalism, czyli reporterska szkoła uważności*, „Społeczeństwo i Polityka” 2019, nr 4, s. 25–41.

Netografia

- About the Out of Eden Walk*, <https://www.nationalgeographic.org/projects/out-of-eden-walk/about> [dostęp: 16.01.2020].
- Howard Brian Clark, *Seven-Year Walk Highlights Power of „Slow Journalism”*, <https://www.nationalgeographic.com/news/2015/1/150114-slow-journalism-paul-salopek-eden-walk/> [dostęp: 24.01.2020].
- <http://www.bbc.com/travel/bspoke/story/20150326-travel-pioneers/paul-salopek/index.html> [dostęp: 21.01.2020].
- <https://twitter.com/outofedenwalk> [dostęp: 27.01.2020].
- <https://www.facebook.com/OutOfEdenWalk/posts/2969097923117781> [dostęp: 21.01.2020].
- <https://www.instagram.com/outofedenwalk/?hl=pl> [dostęp: 27.01.2020].
- Muzaffar Maroosha, *Slow Jorunalist Paul Salopek is in India on his Epic 10-Year Walk Across Continents*, https://www.vice.com/en_in/article/pavbj9/slow-journalist-paul-salopek-is-in-india-on-his-epic-10-year-walk-across-continents [dostęp: 20.02.2020].
- Out of Eden Walk in the Classroom*, <https://www.nationalgeographic.org/education/out-of-eden-classroom/#pulitzer> [dostęp: 22.01.2020].
- Paul Salopek: the Slowest Journalist Alive?*, <https://www.slow-journalism.com/slow-journalism/paul-salopek-the-slowest-journalist-alive> [dostęp: 22.01.2020].

Salopek Paul, *Nat Geo's World Walker Maps Every Time Police Stop Him*, <https://www.nationalgeographic.co.uk/adventure/2019/10/nat-geos-world-walker-maps-every-time-police-stop-him> [dostęp: 21.01.2020].

Salopek Paul, *Reinkarnacja najświętszego miasta w Indiach*, tłum. Ziemowit Sulikowski, <https://www.nationalgeographic.org/projects/out-of-eden-walk/articles/2019-03-indias-holiest-city-reincarnates-itself/?language=pl> [dostęp: 21.01.2020].

Edyta Żyrek-Horodyska

The idea of slow travel and the development of travel reportage: On *Out of Eden Walk*, the intermedia project by Paul Salopek

Summary

This article is devoted to presenting the intermedia journalistic project called *Out of Eden Walk* and launched by American reporter Paul Salopek. Based on values such as journalistic reliability and the in-depth view of the reality, the project can be situated within the framework of the popular strands of slow journalism and slow travel. Salopek's intention was to present *Out of Eden Walk* as an alternative to the rapidity of mass media communication and popular travel writing. The purpose of this paper is to demonstrate the way in which Salopek uses media convergence mechanisms for creating an intermediary journalistic message, which is then distributed via various communication platforms based on both new media and traditional media.

Keywords: Paul Salopek, *Out of Eden Walk*, slow journalism, reportage, media convergence

Edyta Żyrek-Horodyska, doktor nauk humanistycznych. Komparatystka, literaturoznawca i medioznawca. Jej zainteresowania naukowe koncentrują się głównie wokół teorii współczesnego reportażu, historii mediów oraz związków literatury i dziennikarstwa. Autorka książek *Wieszczowie i gazeciarze. Europejska publicystyka epoki romantyzmu* (2016) i *Kartografowie codzienności. O przestrzeni (w) reportażu* (2019). Współautorka tomów (wraz z A. Kaliszewskim): *Fakty i artefakty. Formy paraartystyczne w mediach* (2018) oraz *Kasandry i Amazonki. W kręgu kobiecego reportażu wojennego* (2019).